Nazwisko KOWALEC

Imiona Czesław, Jan **Pseudonim** .....

Z domu .....

Data urodzenia 20.07.1925 **Miejscowość, kraj** Starzyce

Data śmierci 12.02.1990 **Miejscowość, kraj** Chicago, USA

Lat życia .....

Adres cmentarza Mary Hill

.....

Źródła: „Weteran" Nr 822 (Marzec 1990 r.)

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

ŚP.
CZESŁAW JAN KOWALEC



Dnia 12 lutego 1990 r. zmarł nagle w Chicago, w 50. rocznicę zsyłki na Syberię i w 46. rocznicę podpisania umowy jałtańskiej (12 lutego 1944 r.), śp. Czesław Jan Kowalec. Urodził się 20 lipca 1925 roku w Osiedlu Staszyca, pow. Krzemieniecki.

Mimo bardzo wielkiej zamieci śnieżnej, na pożegnanie kolegi w dniu 13 lutego przybyło do kaplicy kilkunastu członków z Placówki 90. Modlitwy żałobne odmówił diakon Stefan Stańczak, kapelan Placówki. W imieniu Koła SPK "Wierność Żołnierska", do którego należał śp. Czesław, pożegnał go

Weteran Nr. 822
Marzec 1990 r.

hon. prezes Koła, kol. Jerzy Miklaszewski, a w imieniu Placówki 90, komendant — kol. Ignacy Bugajski.

14 lutego, po odprawieniu żałobnej mszy św. zwłoki zmarłego przewieziono na cmentarz Mary Hill i tam złożono je na wieczny spoczynek na działce kombatanckiej.

Zmarły kolega Czesław pełnił szereg funkcji w zarządach Placówki i odznaczony został Mieczami Hallerowskimi oraz Krzyżem Zasługi SWAP.

Po zwolnieniu z Syberii, śp. Kowalec, aby móc wstąpić do Armii Polskiej, podał że jest starszy o rok. Dzięki temu przydzielony został do 7 dywizjonu rozpoznawczego 7 DP; będąc na Bliskim Wschodzie miał inne przydziały służbowe. W 2 Korpusie pełnił służbę w oddziale wartowniczym dowództwa. Po ewakuacji do Anglii ukończył tam gimnazjum handlowe, a po przybyciu do Chicago w 1952 roku zapisał się do Wright Junior College, które ukończył. Znając dobrze język angielski i dość dobrze włoski, doszedł w elektronicznej kompanii Zenith do stopnia inżyniera. Od wczesnych lat pięćdziesiątych należał do lotniczego oddziału Gwardii Narodowej.

Był czynny w kilku organizacjach niepodległościowych i szczególnie szczodrze wspierał Skarb Narodowy.

W Rosji sowieckiej pozostali na zawsze jego matka, brat i dwie siostry.

Cześć Jego pamięci!

S.K.